

JUSTYNA SPRUTTA
Ostrów Wielkopolski

POLITYKA PIOTRA I WIELKIEGO WOBEC ROSYJSKIEJ CERKWI I JEJ SZTUKI

1. Piotr I Wielki a Cerkiew rosyjska – 2. Sztuka cerkiewna w dobie Piotra I

W epoce Piotra I Cerkiew rosyjską uzależniono od caratu. Jej istnienie Piotr I zamierzał ponadto oprzeć — podobnie jak i sztukę cerkiewną — na wzorach zachodnich, np. reformował Cerkiew według modelu protestanckiego, o czym świadczy np. oparcie regulaminu Świętego Synodu w znacznej mierze na statutach wspólnot luterańskich¹

1. Piotr I Wielki a Cerkiew rosyjska

Do czasów Piotra I Cerkiew rosyjska cieszyła się — mimo włączenia jej do aparatu państwowego i poddania caratowi — instytucjonalną odrębnością od państwa tudzież, i jedynie, pozorami swej niezależności² Sytuacja ta uległa totalnej zmianie w epoce Piotra I, kiedy to zniósł on patriariat w Cerkwi, wcielając jego organa do administracji cywilnej, oraz anulował immunitet sądowy i skonfiskował

¹ Por.: H. KOWALSKA, *Prawosławie w Rosji*, w: L. SUCHANEK (red.), *Rosjoznawstwo. Wprowadzenie do studiów nad Rosją*, Kraków 2004, s. 112; A. DUDEK, *Inne wyznania w Rosji*, w: *tamże*, s. 135; N. ZERNOV, *Wschodnie chrześcijaństwo*, tł. J.S. Łoś, Warszawa 1967, s. 130; B. KUMOR, *Historia Kościoła. Czasynowożytne*, cz. VI: *Kościół w okresie absolutyzmu i Oświecenia*, Lublin 1985, s. 144; E. PRZYBYŁ, *Prawosławie*, Kraków 2006, s. 24; D. OLSZEWSKI, *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Katowice 1983, s. 182. Sympatie Piotra I Wielkiego do idei Oświecenia oraz do tego, co „zachodnie”, przyczyniły się konsekwentnie i silnie do otwarcia Rosji na Zachód oraz do jej laicyzacji. J. H. Billington pisze: „Panowanie Piotra Wielkiego stanowi punkt kulminacyjny procesu stopniowego przekształcania się Rosji w zdyscyplinowane, świeckie państwo przy udziale północnoeuropejskiej techniki”; J.H. BILLINGTON, *Ikona i topór. Historia kultury rosyjskiej*, tł. J. Hunia, Kraków 2008, s. 114. Jednakże wpływy Zachodu na obszar rosyjski mają miejsce już wcześniej. W II poł. XVII w. np. Akademia Mohylańska stanowiła źródło takiego wpływu na Wschodzie; por. E. ROSTWOROWSKI, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 1980, s. 352–353.

² Por. R. PIPES, *Rosja carów*, tł. W. Jeżewski, Warszawa 2006, s. 246.

dochody patriarchatu. Bez większego oporu Cerkiew rosyjska przyjęła takie decyzje Piotra I, o czym następująco pisze R. PIPES: „Żaden Kościół chrześcijański nie pozwolił się zsekularyzować tak potulnie”³. Piotr I natomiast ogłosił się „stróżem dogmatów, obrońcą prawowierności i całego cerkiewnego porządku”⁴.

W miejsce zniesionego w 1718 r. patriarchatu car ten powołał 23 lub 25 stycznia bądź 5 lutego 1721 r. Święty Synod (*vel*: Świętobliwy Synod [Rządzący]; Kolegium Duchowe), stanowiący w istocie część aparatu państwowego i zarazem radę duchowną, złożoną z biskupów, prezbiterów i mnichów⁵. W celu zniesienia patriarchatu Piotr I wykorzystał też śmierć patriarchy ADRIANA († 16 października 1700 r.), nie dopuszczając do wyboru jego następcy, stąd od 1700 r. urząd ten nie był obsadzony. Car ten ustanowił także administratora nie istniejącego patriarchatu, tzw. „stróża tronu patriarszego”, którym został mianowany przez niego STEFAN JAWORSKI — metropolita z Riazania, poeta oraz swego czasu rektor Akademii Kijowskiej. Piotr I uczynił go prezydentem Kolegium Duchowego, zaś stanowisko wiceprezydenta tego Synodu objęli FIEOFAN (TEOFAN) PROKOPOWICZ — inicjator zasady obieralności w Cerkwi, likwidator jej sądów i współautor dekretu powołującego Święty Synod, tudzież FIEDOSIJ JANOWSKI. Najwyższą natomiast władzę w Świętym Synodzie sprawował od 1722 r. oberprokurator (nadprokurator), mający prawo unieważnić każdą decyzję Synodu i kontrolujący — w imieniu cara — zarządzanie Cerkwią; na stanowisko to Piotr I wyznaczył IWANA BOŁDINA. Należy też dodać, że mimo iż w 1722 r. car ten stwierdził, że „Synod w sprawach kościelnych posiada władzę równą władzy Senatu”⁶, to wcale taka deklaracja nie zmieniła istoty realizowanej przez Piotra I reformy Cerkwi rosyjskiej. Gdy chodzi o „carskie” grono doradcze w kwestii owej reformy, stanowili je pisarze oraz duchowni–kaznodzieje z kręgu Fieofana Prokopowicza, np. tłumacz GAWRIŁŁ BUŻYŃSKI, orator FIEOFIŁ KROLIK czy pisarz i rektor szkół duchownych FIEOFIŁAKT ŁOPATYŃSKI. Należy też dodać, że w ramach realizacji reformy Cerkwi przestano zwoływać sobory⁷.

Z likwidacją przez Piotra I patriarchatu moskiewskiego i założeniem Świętego Synodu wiązało się opowiedzenie tego cara za protestancką wizją wspólnoty eklez-

³ *Tamże*; por. W.A. SERCZYK, *Piotr I Wielki*, Wrocław 1977, s. 198.

⁴ KUMOR, *dz. cyt.*, s. 144; por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, t. III: *Czasy nowożytnie 1517–1758*, Warszawa 1989, s. 256. O kościelnej polityce Piotra I także: M. WILK, *Piotr I car – reformator*, Warszawa 1975, s. 156–158.

⁵ Por. M. SMOLEŃ, *Historia Rosji*, w: SUCHANEK (red.), *dz. cyt.*, s. 60. W 1589 r. patriarcha Konstantynopola Jeremiasz II podniósł Moskwę do godności siedziby patriarchatu; KOWALSKA, *art. cyt.*, s. 112.

⁶ SERCZYK, *dz. cyt.*, s. 198.

⁷ H. KOWALSKA, *Zmiany kulturowo-cywilizacyjne w XVII i XVIII wieku*, w: SUCHANEK (red.), *dz. cyt.*, s. 166; por. ROSTWOROWSKI, *dz. cyt.*, s. 376. Gdy chodzi o funkcję oberprokuratora Świętego Synodu, pełnił ją świecki urzędnik, najczęściej wojskowy. Nie musiał on należeć do stanu duchownego; por. SERCZYK, *dz. cyt.*, s. 198. O tym urzędzie także: *tamże*, s. 197; OLSZEWSKI, *dz. cyt.*, s. 182; KUMOR, *dz. cyt.*, s. 144.

jalnej i zanegowanie przez niego w tej kwestii modelu katolickiego. Zresztą warto jeszcze raz przypomnieć, że Święty Synod wzorował się na synodzie luterańskim, natomiast omawiany poniżej *Duchowy regulamin* naśladował statuty kościelnych praw państw luterańskich, zwłaszcza — pochodzący z 1685 r. — statut króla szwedzkiego KAROLA XI. Należy też dopowiedzieć, że samą Akademię Kijowską zreformowano — za rektoratu Fieofana Prokopowicza (lata 1711–1716) — w duchu protestanckim⁸

Wskazmy też, że ów Święty Synod tworzyło dwunastu wyższych duchownych, wyznaczanych przez cara, którzy to duchowni zmuszeni byli do złożenia stosownej przysięgi, zaczynającej się od słów: „Przysięgam na Boga Wszechmogącego, że będę wiernym, dobrym i posłusznym niewolnikiem oraz poddanym mojego przyrodzonego i prawdziwego Cara i Władcy (...)”⁹ W rzeczywistości Synod ten był ministerstwem do spraw wyznań, stanowiąc instytucję nie tylko decydującą w sprawach *stricte* cerkiewnych, np. w kwestii liturgii, zwyczajów religijnych, postów, edukacji cerkiewnej, kultu świętych, kultu relikwii czy tępienia herezji (zwłaszcza starowierców), ale stanowiąc także instytucję realizującą obowiązki konsystorza, stąd rozsądzał on np. sprawy o apostazję. W gestii biskupów pozostawał jedynie zarząd cerkiewnym majątkiem, edukacja i wychowanie przyszłego duchowieństwa tudzież duszpasterstwo. Wszystkie natomiast dekrety Świętego Synodu — odpowiedzialnego za kierowanie Cerkwią rosyjską do 1917 r., czyli do wybuchu Rewolucji Październikowej — wydawane były zawsze w imieniu cara, ponieważ z chwilą przejścia przez ów Synod rządów nad Cerkwią rozpoczęła się nad nią dyktatura państwa.

Wobec takich poczynań cara i Świętego Synodu, nie wszyscy duchowni milczeli. W ramach represji za narastający wobec realizowanej przez Piotra I reformy Cerkwi usunięci zostali z biskupich stolic m.in. dwaj duchowni: IGNACYZ TAMBOWA oraz IZAJASZ (metropolita Niżnego Nowogrodu), natomiast pozostali hierarchowie podpisali zgodę na utworzenie Świętego Synodu, a co za tym idzie na carską reformę Cerkwi. Także patriarchowie wschodni (oprócz jerozolimskiego) — uzależnieni zresztą od materialnej pomocy rosyjskiego cara — uznali w 1723 r. Święty Synod za „umiłowanego brata w Chrystusie”¹⁰. Natomiast w celu uspokojenia hierarchów rosyjskiej Cerkwi oświadczono im, że: „Święty Synod ma cześć, powagę i władzę taką samą jak patriarcha”, jeśli oczywiście nie większą od patriarchy, ponieważ Synod to sobór¹¹

⁸ G. KOBRZENIECKA-SIKORSKA, *Ikony, kult, polityka. Rosyjskie ikony maryjne od drugiej połowy XVII wieku*, Olsztyn 2000, s. 123; por. KOWALSKA, *Zmiany kulturowo-cywilizacyjne w XVII i XVIII wieku*, s. 166.

⁹ A.V. MULLER, *The Spiritual Regulation of Peter the Great*, Seattle (Wash.) 1972, s. [6]; cyt. za: PIPES, *dz. cyt.*, s. 248.

¹⁰ PIPES, *dz. cyt.*, s. 145; cyt. za *tamże*; por.: BANASZAK, *dz. cyt.*, s. 256; ROSTWOROWSKI, *dz. cyt.*, s. 376.

¹¹ BANASZAK, *dz. cyt.*, s. 256; por. ROSTWOROWSKI, *dz. cyt.*, s. 376.

Działalność Świętego Synodu zaowocowała w 1721 r. *Duchowym regulaminem*, opracowanym przez Fieofana Prokopowicza i zatwierdzonym przez Piotra I, na mocy którego to regulaminu nadano Cerkwi nowy ustrój. Poza tym regulamin ten wieńczył cerkiewną reformę, zainicjowaną i konsekwentnie realizowaną przez Piotra I, akcentując ponadto myśl, iż „władza monarchów jest absolutna i sam Bóg nakazuje podporządkować się jej”¹².

Gdy chodzi natomiast o treść owego regulaminu, skrupulatnie wyliczał on powinności i prawa duchowieństwa parafialnego i zakonnego. Nakazywał on np. urzędującym w parafiach kapłanom składać przysięgę, zobowiązującą ich do obrony „z poświęceniem wszelkich uprawnień, praw i prerogatyw Jego Cesarskiej Wysokości”, jak też sukcesorów Piotra I na tronie carskim. Kapłani ci zmuszeni zostali także do przysięgi, w myśl której mieli ujawnić wszelkie fakty mogące zaszkodzić interesom cara i państwa, nawet wtedy, gdyby dowiedzieli się o tych faktach w czasie spowiedzi¹³.

Duchowy regulamin stawiał sobie za cel również walkę z istniejącymi w Rosji herezjami i zabobonami. Święty Synod miał mianowicie energicznie wykorzenić pokutujące w państwie Piotra I przesady i liczne herezje (raskolnictwo)¹⁴ m.in. za pomocą powszechnie dostępnych i popularnych książek, traktujących o dogmatach wiary, a także za pomocą kazań i patrystycznych prorocत्व. Ponadto w ramach owej antyzabobonnej i antyheretyckiej postawy Święty Synod oraz *Duchowy regulamin* zobowiązał biskupów do zakładania seminariów duchownych, w których program nauczania objąłby teologię, gramatykę z geografiami i historią, arytmetykę z geometrią, logikę, retorykę, fizykę i politykę. Argumentowano następująco:

Głupio mówią, że nauka rodzi herezje: czy nasi rosyjscy raskolnicy nie zbuntowali się przez niewiedzę i ciemnotę? Jeśli spojrzymy na minione stulecia, jak przez lunetę, zobaczymy wszystko co gorsze w latach ciemnych, a wszystko to co lepsze w latach promieniających nauką¹⁵

¹² Por. BANASZAK, *dz. cyt.*, s. 256; ROSTWOROWSKI, *dz. cyt.*, s. 376; KUMOR, *dz. cyt.*, s. 144.

¹³ PIPES, *dz. cyt.*, s. 248. Oto nakaz zachowania kapłana w czasie spowiedzi, podczas której taki fakt byłby ujawniony: „Jeśli w trakcie spowiedzi ktoś ujawni kapłanowi jakiś nie popełniony, ale wciąż zamierzony czyn przestępczy, zwłaszcza zdradę lub bunt przeciwko władcy i państwu, albo plan zamachu na honor bądź zdrowie władcy i rodziny Jego Cesarskiej Mości (...) spowiednik nie tylko nie powinien udzielać mu rozgrzeszenia i odpuszczenia wyznanych grzechów (...) ale musi niezwłocznie donieść o tym w określonym miejscu stosownie do osobistego dekretu Jego Cesarskiej Mości (...) w myśl którego, za słowa wyrządzające uszczerbek wysokiemu imieniu Jego Cesarskiej Mości i szkodliwe dla Państwa tacy złoczyńcy mają być niezwłocznie aresztowani i przewiezieni do wyznaczonych miejsc [tzn. Tajnej Kancelarii cara i *Priказu Prieobrażeniego* – J. S.]”. J. CRACRAFT, *The Church Reform of Peter the Great*, London 1971, s. 238–239; cyt. za: *tamże*. Konsekwencją takich zarządzeń było podjęcie przez rosyjskich kapłanów prawosławnych stałej współpracy z policją. Donosicielstwo praktykowano jeszcze w XIX w.; por. SERCZYK, *dz. cyt.*, s. 198–199.

¹⁴ O licznych herezjach i sektach w epoce Piotra I — por.: BILLINGTON, *dz. cyt.*, s. 161–166.

¹⁵ SERCZYK, *dz. cyt.*, s. 198.

Gdy chodzi o wspomniane zakładanie seminariów, warto dopowiedzieć, że np. Fieofan Prokopowicz założył przed 1725 r. w Petersburgu seminarium duchowne, wzorowane na seminariach łacińskich.

Należy też wskazać, że *Duchowy regulamin* uzasadniał także utworzenie przez Piotra I Świętego Synodu¹⁶, argumentując mianowicie, że poddanie Cerkwi państwu jest konieczne ze względu na postrzeganie przez prosty lud stojącego na czele Cerkwi hierarchy jako — podobnie jak cara — drugiego *gosudara*, tudzież Cerkwi jako drugiego, odrębnego, i co gorsze, lepszego państwa¹⁷. Poza tym w myśl tego regulaminu nakazano usunąć z życia publicznego oznaki religijności, takie jak np. przydrożne kapliczki, procesje z ikonami czy celebracje święta Epifanii nad rzekami.

W 1722 r. natomiast ogłoszono *Dodatki do Regulaminu*, normujące zakonne powinności i prawa. W myśl tych *Dodatków* zmniejszono ilość monasterów oraz ograniczono liczbę mnichów do ilości państwowych etatów. Kolejną decyzją wymierzoną w życie mnisze był zakaz włóczęgostwa oraz nakaz umieszczania w monasterach chorych żołnierzy i żebraków, do opieki nad którymi mnisi zostali zobowiązani. Przyjęcie natomiast kandydata na mnicha do monasteru uzależniono od realizacji przepisów prawa państwowego.

Podsumowując należy dopowiedzieć, że *Regulamin duchowy* nie natknął się na żaden sprzeciw. Podpisali się mianowicie pod nim wszyscy cerkiewni dostojnicy, zapewne zdający sobie sprawę z tego, że podpisują tym samym wyrok na rosyjską Cerkiew¹⁸

Abstrahując już od powyższego, warto przybliżyć w szczegółach politykę kościelną Piotra I. Jej przedmiotem stali się, na co już wyżej wskazano, duchowi oraz heretycy. Gdy chodzi o kler, znacznie już wcześniej, bo w 1696 r. Piotr I zaczął ograniczać prawo duchowieństwa parafialnego i zakonnego do swobodnego dysponowania czerpanymi z dóbr Cerkwi dochodami. Innym krokiem wymierzonym przez tego cara w Cerkiew było powierzenie *Prikazowi Monastyrskiemu* zarządu nad administracją, sądownictwem i podatkami mieszkańców duchownych *wotczin*¹⁹. Gdy chodzi natomiast o losy mnichów i monasterów, Piotr I zarządził po 1701 r., by monastery przekazywały skarbowi państwa wszystkie swoje dochody w zamian za stałe pensje²⁰. Nie tylko zresztą poprzez takie kroki, niosące ze sobą częściowe upaństwowienie dóbr Cerkwi i poddanie pozostałego jej majątku państwowemu nadzorowi, Piotr I odizolował duchowieństwo od elity kraju. Do

¹⁶ Por. *tamże*, s. 197.

¹⁷ *Tamże*.

¹⁸ Por. PIPES, *dz. cyt.*, s. 248.

¹⁹ Por. *tamże*, s. 247; ROSTWOROWSKI, *dz. cyt.*, s. 374. R. Pipes pisze, że Piotr I uważał duchownych za „zgraję pasożytów”; PIPES, *dz. cyt.*, s. 246, 249.

²⁰ *Tamże*, s. 247; por. ROSTWOROWSKI, *dz. cyt.*, s. 374.

gorzkiego stanu Cerkwi przyczynił się także m.in. zakaz wnoszenia rodzimych świątyń, utrzymywania duchowieństwa parafialnego czy przepaść rosnąca między zachodnim, laickim typem edukacji (którą odbierano w wyższych sferach) a edukacją realizowaną w najlepszych nawet seminariach duchownych Rosji. Ponadto szlachtę rosyjską objęto zakazem wstępowania do stanu duchownego, w związku z czym nie wytworzyły się między nią i wyższym duchowieństwem więzi pokrewieństwa, częste przecież w Europie łacińskiej. Wskutek tego zakazu rosyjskie duchowieństwo pochodziło — w przeważającej ilości — z gminu²¹ Gdy chodzi natomiast o mnichów i mniszki, nie mogli przenosić się — po zarządzonym przez Piotra I ich spisie — z jednego monasteru do drugiego bez zgody władz. Car wydał także zakaz wnoszenia nowych oraz nakaz likwidacji starych monasterów²². Sami natomiast kandydaci do życia zakonnego zobowiązani byli w czasie skrupulatnego przesłuchania do dokładnego opisu swoich dotychczasowych losów. Często wręcz wymagano także uprzedniej, dziesięcioletniej służby w danym monasterze. Ponadto w 1723 r. Piotr I zezwolił ukazem jedynie owdowiałym kapłanom i zwolnionym ze służby żołnierzom na składanie ślubów zakonnych. O skrajnej niechęci, a może i podejrzliwości Piotra I do Cerkwi może świadczyć również to, że zabronił on mnichom i mniszkom posiadania książek, piór do pisania i papieru²³, nie oparłszy się także pokusie rekwirowania dzwonów i naczyń liturgicznych na potrzeby wojenne²⁴. Należy też dodać, że Piotr I powołał do istnienia Urząd do Spraw Klasztorów, zajmujący się administracją życia monastycznego.

Swoją polityką cerkiewną car ten uderzył też w powagę sakramentów, mianowicie w 1716 r. zobowiązał wszystkich wiernych do corocznej spowiedzi, od czego zwalniało jedynie uiszczenie odpowiedniej opłaty na rzecz państwa. Nakaz denuncjacji natomiast przyczynił się do tego, że sami kapłani łamali nagminnie tajemnicę spowiedzi. Gdy chodzi zaś o chrzest święty, uznano w 1718 r. — w ślad za „ekumenicznym” patriarchą JEREMIASZEM III — ważność chrztu kalwińskiego i luterńskiego, nie wymagając (po uprzedniej aprobacie ze strony patriarchy konstantynopolitańskiego) repetycji tego sakramentu od protestantów decydujących się przejść na prawosławie. Prawosławni natomiast nie mogli — o czym także zdecydował Piotr I — przechodzić na inne wyznanie. Zgadzano się też na wstępowanie w związki małżeńskie z osobami innego wyznania niż prawosławne.

Warto też podkreślić, że Piotr I wielką sympatią darzył innowierców, stąd przyznał obcym wyznaniam pełną tolerancję i pozwolił innowiercom wnosić

²¹ Por. PIPES, *dz. cyt.*, s. 251.

²² W efekcie z istniejących jeszcze w 1701 r. 1201 klasztorów pozostało w 1764 r. jedynie 387. KOWALSKA, *Zmiany kulturowo-cywilizacyjne w XVII i XVIII wieku*, s. 166.

²³ *Tamże*.

²⁴ TAŻ, *Prawosławie w Rosji*, s. 113.

świątynie. Niemniej jednak także wspólnoty innowiercze, katolickie, ewangelickie i żydowskie, poddano Świętemu Synodowi, jedyny wyjątek czyniąc dla Inflant, Estonii i Finlandii²⁵. Z wielką natomiast niechęcią car ten odnosił się do Unii, wręcz zwalczał ją. Przedmiotem zaś jego szczególnej sympatii byli protestanci. Dzięki temu ewangelicy mogli cieszyć się za rządów Piotra I znacznie większymi swobodami niż katolicy obrządku rzymskiego i greckiego. Gdy chodzi o samych unitów, car ten prześladował ich jako „zdrajców ortodoksji”. Świadczy o tym chociażby wywiezienie przez Piotra I w 1706 r. z Łucka (z Polski) do więzienia w Rosji tamtejszego biskupa, DIONIZEGO ŻABOKRZYCKIEGO, za to, że hierarcha ów przystąpił do Unii²⁶.

Piotr I — o czym też już wspomniano, a co warto jeszcze raz podkreślić — zwrócił się także przeciw herezjom. Z początku zamierzał nakłonić starowierców — których później tępił — do odbywania na posiedzeniach Świętego Synodu publicznych dysput o wierze. Starowiercy natomiast — obawiając się ewentualnego gniewu cara — pozostawili obwieszczenie Kolegium bez odpowiedzi²⁷. Następnie w ramach represji Piotr I m.in. obłożył owych staroobrzędowców w 1722 r. specjalnymi, wysokimi podatkami tudzież zobowiązał ich do noszenia specjalnego ubioru, wyróżniającego odstępców od ortodoksów. Wydał on także dekret przypominający o obowiązku donoszenia o wszelkich „niepotrzebnych i nieprzystojnych słowach” oraz o ewentualnych nagrodach za donosy i o karze śmierci grożącej za ukrywanie przestępstwa i winnych²⁸.

Konsekwencją takich poczynań cara był np. w latach dwudziestych XVIII w. znaczny wzrost ilości spraw sądowych, gdzie fundamentalną rolę odegrali duchowni nie zgadzający się z decyzjami Piotra I, o którym mówiono jako o Antychryście. To przekonanie odnoszono w szczególności do momentu, kiedy to po zawarciu pokoju ze Szwecją Piotr I przyjął tytuł imperatora, dzięki czemu Rosja stała się imperium, zaś car — Imperatorem Wszechrosji²⁹. Należy też wyjaśnić, że owo przekonanie o carze—Antychryście istniało już wcześniej, o czym świadczy opublikowanie w 1703 r. przez STEFANA JAWORSKIEGO książki *Oznaki przyjscia Antychrysta*

²⁵ Por. SERCZYK, *dz. cyt.*, s. 199; BANASZAK, *dz. cyt.*, s. 254.

²⁶ BANASZAK, *dz. cyt.*, s. 254. Bp Dionizy Żabokrzycki zmarł w więzieniu w 1715 r.; *tamże*.

²⁷ SERCZYK, *dz. cyt.*, s. 200.

²⁸ *Tamże*, s. 199–200. Dobrym przykładem takiego donosicielstwa jest słynna wtedy sprawa raskolnika, Wasyla Lewina. W latach 1721–1722 rozpowszechniał on wieści o nieprzestrzeganiu postów przez cara i otaczające go duchowieństwo (tak w istocie było). Lewin głosił też — w związku z mającym miejsce w Rosji spisem ludności miejskiej — że car będzie pieczętował wszystkich swych poddanych, natomiast ci poddani, którzy nie będą opieczętowani, nie otrzymają jedzenia. Na Lewina doniósł mieszczanin, niejaki Fiodor Kotielnikow, za co uzyskał on trzysta rubli w gotówce, prawo dożywotniego handlowania bez opłat celnych oraz stałą opiekę ze strony wszystkich władz państwowych. Lewin został natomiast aresztowany i spalony żywcem w Moskwie na stosie; *tamże*, s. 199.

²⁹ Por.: ROSTWOROWSKI, *dz. cyt.*, s. 373; BANASZAK, *dz. cyt.*, s. 256.

i końca świata w celu zapobieżenia rozprzestrzenianiu się wieści o panowaniu cara–Antychrysta³⁰

2. Sztuka cerkiewna w dobie Piotra I

Artystyczne fascynacje Piotra I skierowane były ku sztuce łacińskiego Zachodu. Pracujący w Rosji artyści wzorowali się w jego epoce — i to bardzo silnie — na sztuce zachodniej, wskutek czego straciły wiele na swojej kanoniczności np. ikony³¹. O takiej prozachodniej orientacji sztuki rosyjskiej tamtej epoki świadczy ówczesny styl dworu carskiego: *frjaz*, czyli „styl frankoński”, oparty na wzorach francuskich, holenderskich, niemieckich i włoskich. Po założeniu w XVIII w. w Petersburgu Akademii Sztuk Pięknych styl ten nazywano zamiennie „akademickim” i „romantycznym”, natomiast malowane w tym stylu — w warsztatach Petersburga — XVIII-wieczne ikony zwano umownie „szkołą petersburską”. Artystów tworzących zaś w tym stylu określano mianem „frjaziści”³².

Ikony malowane w stylu *frjaz* cechował zanik podstawowych kolorów–symboli: złota i czerwieni. Ponadto kolor tła zmieniono na naturalny: niebieski bądź błękitny. Stosowano też chętnie ryzę. Kolejną cechą tych ikon było nawarstwienie elementów realistycznych, dekoracyjnych, nawiązujących do baroku i klasycyzmu. Stosowano też światłocień, modelując nim twarze wyobrażanych w ikonie postaci i draperie szat. Oblicze świętych straciło natomiast, należne mu, centralne miejsce. Poza tym ikony te miały często nieregularny kształt: rombu, owalu, koła, wielokąta. Zdobiły je też złoczone obramienia i kartusze. Zarzucono także tradycyjną technikę ikonopisania, mianowicie temperę, na rzecz malowania obrazu farbami olejnymi³³.

³⁰ Por. SERCZYK, *dz. cyt.*, s. 199. O cerkiewnej polityce sukcesorów Piotra I — por. KOWALSKA, *Prawosławie w Rosji*, s. 113; KUMOR, *dz. cyt.*, s. 145–146; L. BAZYŁOW, *Historia Rosji*, t. I, Warszawa 1983, s. 321; ZERNOV, *dz. cyt.*, s. 131.

³¹ Dla Rosjan II poł. XVII w. Zachodem była już sama Polska, której wpływy — także artystyczne — docierały do Moskwy poprzez Ukrainę i Białoruś. Dopiero Piotr I nawiązał bezpośrednie stosunki z właściwym Zachodem, czyli z Francją, Niemcami i Anglią; por. WILK, *dz. cyt.*, s. 42–43.

³² O. POPOVA, E. SMIRNOVA, P. CORTESI, *Ikony*, tł. T. Łozińska, Warszawa 1998, s. 167, 175; E. SMYKOWSKA, *Ikona*, Warszawa 2002, s. 26, 75. Należy dopowiedzieć, że Piotr I zastąpił instytucję *Orużejnoy Pałaty* (w której pisano m.in. ikony) utworzoną w 1711 r. w Petersburgu Szkołą Rysowniczą, przekształconą następnie w 1758 r. w — lansującą zachodnioeuropejskie wzory — Akademię Sztuk Pięknych; M. SMORAĞ-RÓŻYCKA, *Sztuka rosyjska*, w: SUCHANEK (red.), *dz. cyt.*, s. 308. O pisaniu ikon w stylu *frjaz*, por.: SMYKOWSKA, *dz. cyt.*, s. 75; P. LEBIEDIEW (red.), *Malarstwo rosyjskie XIV–XX w.*, Warszawa 1957, s. 16; KOBRZENIECKA-SIKORSKA, *dz. cyt.*, s. 142; POPOVA, SMIRNOVA, CORTESI, *dz. cyt.*, s. 175.

³³ Petersburgskie ikony naśladowano, zwłaszcza w XIX w., w prowincjonalnych warsztatach, jednakże dalej od stolic, czyli od Moskwy i następnie Petersburga, ikony pisano bardziej tradycyjnie, dopasowując ponadto styl ikon do potrzeb zamawiającego; KOBRZENIECKA-SIKORSKA, *dz. cyt.*, s. 142; por. K. ONASCH, A. SCHNIEPER, *Ikony. Fakty i legendy*, tł. Z. Szanter, M. Smoliński, Warszawa 2007, s. 95. Można też dodać, że *frjaz* wpłynął na zdecydowanie m.in. na sztukę Palechu; por. POPOVA, SMIRNOVA, CORTESI, *dz. cyt.*, s. 175; ONASCH, SCHNIEPER, *dz. cyt.*, s. 95.

Piotr I popierał ikony tworzone w tym stylu, chociaż w rzeczywistości trudno tutaj mówić o ikonach *sensu stricto*, gdyż rodzimi artyści (wychowani na wzorach zachodnich), jak i ci zaproszeni przez cara z zagranicy, tworzyli już nie święte wizerunki chrześcijańskiego Wschodu, zgodne z kanonem, ale zwyczajne, religijne obrazy, umieszczane następnie w petersburskich świątyniach, a nawiązujące ściśle do wizerunków z „włoskich pałaców” i „protestanckich kościołów”³⁴

Ponadto także w epoce Piotra I stosowano na ikonach państwowe znaki probiercze. Warto dopowiedzieć, że pierwsze takie znaki pojawiły się u zarania XVII w. Spotykane najczęściej na pochodzących z XVIII i XIX w. wizerunkach, zawierały one m.in. herb miasta (z którego ikona pochodzi), datę jej namalowania, cechę z inicjałami probierza, cyfrę określającą próbę srebra, niekiedy także znak imienny z monogramem bądź nazwiskiem mistrza złotniczego, zapisanym cyrylicą albo alfabetem łacińskim w zależności od tego, czy mistrzem był Rosjanin, czy cudzoziemiec³⁵

Piotr I podjął także pewne decyzje dotyczące handlu ikonami, mianowicie chcąc ten handel uporządkować, a w rzeczywistości czerpać zyski m.in. także z dynamicznie rozwijającego się ikonopisania, obwarował dekretami handel farbami naturalnymi, na które ustalił tzw. ceny imperatorskie. Zakazał on także wywożenia farb za granicę. Ponadto ustalił gatunki drewna przeznaczonego na podobrazia. Wydawał też koncesje malarskie. Na skutek takich kroków Piotr I przyczynił się do zaistnienia szeregu profesji niezbędnych w malowaniu ikon. Pojawili się mianowicie rzemieślnicy wystrugujący deski podobrazia, uzyskujący farby i wytwarzający klej tudzież zajmujący się odnawianiem bądź przemalowywaniem starych ikon³⁶

Każdą ikonę prawosławni traktowali jako cudowną³⁷, jednakże Piotr I uważał wiarę w cudowne ikony za zwykły zabobon i wyraz zacofania. Potępiając ową

³⁴ Пор. М. КРАСИЛИН, *Русская икона XVIII — начала XX веков*, w: *История иконописи VI—XX века*, Москва 2002, s. 215. Jeszcze nawet po śmierci Piotra I (aż do połowy XVIII w.) tylko nieliczni artyści decydowali się pisać ikony w tradycyjny sposób; w wielu zresztą cerkwiach takie ikony nie były wtedy mile widziane; J. FOREST, *Modlitwa z ikonami*, tł. E.E. Nowakowska, Bydgoszcz 1999, s. 35.

³⁵ ПОВОВА, СМІРНОВА, КОРТЕСИ, *dz. cyt.*, s. 27.

³⁶ W. GÓRNY, *Ikona i jej desakralizacja. Niektóre aspekty detalizacji i komercjalizacji sztuki cerkiewnej*, w: *Cerkiew — wielka tajemnica. Sztuka cerkiewna od XI wieku do 1917 roku ze zbiorów polskich*, Gniezno 2001, s. 88.

³⁷ Należy pamiętać, że do zarania XVII w. termin *czudotwornyj* był synonimem terminu *czudnyj*, czyli „święty”. Zatem ikona *czudnaja* niekoniecznie „czyniła” cuda. Dopiero później, zwłaszcza w II poł. XVII w., zaczęto odróżniać ikony cudowne, czyli czyniące cuda, od ikon nie posiadających tej mocy. Takimi cudownymi ikonami były przede wszystkim ikony maryjne; G. KOBZHENIECKA-SIKORSKA, *Cudowne ikony maryjne w Rosji i ośrodki ich kultu*, w: A. SULIKOWSKA (red.), *Ikony. Przedstawienia maryjne z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie*, Warszawa 2004, s. 14. Przekonanie o cudowności ikon było do tego stopnia silne, iż uważano, że nawet kopie (*spisoki*) przejmują od oryginałów cudowną moc. Przykładem jest chociażby kopia ikony maryjnej *Iwierska*, zamówiona przez patriarchę Nikona w 1648 r. w oparciu o przechowywany w monasterze Iwiron na górze Athos oryginał, do której to kopii dołączono list dowodzący wiary w ową cudowność. Wiara ta wiązała się z teologicznym uzasadnieniem Bożej genezy prototypów tudzież z przepływem Bożych energii na kopie oryginału; por. *tamże*.

wiarę (zresztą niekiedy nie bez uzasadnienia), przyczynił się niejako do obniżenia wartości ikon. Z tym potępieniem wiązało się pragnienie cara, by nie czuć się odmiennym od odwiedzających Rosję cudzoziemców, którzy wiarę w cudowność ikon postrzegali jako pewien dziwoląg; ponadto car ten potępiał również skrajne przypadki fetysyzacji cudownych ikon³⁸. Odpowiedzią niejako na tę postawę cara i zarazem apologią cudowności ikon był — zredagowany ok. 1715–1716 r. przez SYMEONA FIODOROWICZA MOCHOWIKOWA (handlarza i strażnika w soborze p.w. Zwiastowania na Kremlu) — *Sbornik*. Mochowikow mianowicie zebrał dowody przemawiające za cudownością ikon, ale *de facto* stanowiące legendarne dzieje tych wizerunków. Jednakże, m.in. w związku z brakiem w epoce Oświecenia mocy przekonywania ze strony takich dowodów (spisywanych w okresie od końca XVI w. po II poł. XVII w.), zdecydował się wykorzystać racjonalne argumenty za tą cudownością, o ile w ogóle takie argumenty istniały. Owocem jego pracy stała się redakcja (wzbogaconego o grafiki) *Sbornika*, obejmującego 132 utwory, poświęcone cudom czynionym przez ikony maryjne. Mochowikow uwzględnił nie tylko ikony wiążące się z dziejami dawnej Rusi, ale także czczone w kręgach katolickich³⁹. We wstępie do *Sbornika* wskazał natomiast, że celem stworzenia tego zbioru jest „zdemaskowanie heretyków i ikonoburców, którzy skierowali się ku łaćniństwu, a ich nauczycielami byli KALWIN, LUTER, JAKUNIEC, MARTYSZENKO”. Zatem *Sbornik* uderzał niejako w obrazoburczych „heretyków” Moskwy, na czele z lekarzem TWIERTINOWEM⁴⁰. Warto też w tym miejscu dodać, że jeszcze przed Mochowikowem działające przez ikony cuda spisywał, np. w latach sześćdziesiątych XVII w., pionier tego gatunku literackiego⁴¹: JOANNICJUSZ GOLATOWSKI, autor *Błogostawionego nieba (vel: Nowego nieba z nowymi gwiazdami; Nowego nieba)*, oraz — także w II poł. XVII w. — św. DYMITR ROSTOWSKI, autor wydanego w 1680 r. *Runa zroszonego*. Tego rodzaju utwory cieszyły się wielką popularnością, a wydawano je w Rosji aż do początku XX w.⁴²

³⁸ Wiara w cudowność ikon narastała w Cerkwi rosyjskiej od XVI w.; G. KOBRZENIECKA-SIKORSKA, *Źródła historyczne do badań rosyjskich ikon maryjnych* (Series Byzantina 5), Warszawa 2007, s. 181; por. TAŻ, *Cudowne ikony maryjne w Rosji i ośrodki ich kultu*, s. 14.

³⁹ TAŻ, *Ikony, kult, polityka*, s. 97, 99; por. TAŻ, *Cudowne ikony maryjne w Rosji i ośrodki ich kultu*, s. 21–23.

⁴⁰ TAŻ, *Cudowne ikony maryjne w Rosji i ośrodki ich kultu*, s. 23; por. *tamże*, s. 14, 21.

⁴¹ Jest to oczywiście gatunek opowiadający o ikonach maryjnych i czynionych przez nie cudach.

⁴² Por. I. JAZYKOWA, *Świat ikony*, tł. H. Paprocki, Warszawa 2003, s. 123, 174; KOBRZENIECKA-SIKORSKA, *Ikony, kult, polityka*, s. 97; P. CHOMIK, *Kult ikon Matki Bożej w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVIII wieku*, Białystok 2003, s. 40. Warto też dodać, że Mochowikow włączył np. *Błogostawione niebo* Golatowskiego oraz *Słońce przejaskne* do *Sbornika*; KOBRZENIECKA-SIKORSKA, *Ikony, kult, polityka*, s. 97. Z innych dzieł wspomnianego gatunku literackiego można wymienić też np. *Wieniec Bożej Matieri Łazarza Baranowicza czy Bogorodice Diewę, knię narieczennych* Joanna Maksimowicza z 1707 r.; JAZYKOWA, *dz. cyt.*, s. 174; KOBRZENIECKA-SIKORSKA, *Cudowne ikony maryjne w Rosji i ośrodki ich kultu*, s. 14, 23. Odpowiednikami takich utworów były wielodzielne ikony, *mineje*, w których umieszczano — w porządku roku liturgicznego — czczone wizerunki maryjne; *tamże*.

Gdy chodzi o sztukę cerkiewną, także ona znalazła się z woli Piotra I pod opieką państwa. „Duchową” natomiast pieczę nad tą sztuką car powierzył dekretem metropolicie Stefanowi Jaworskiemu. Niemniej jednak bezpośredni nadzór nad nią sprawowany był przez zależnego od Ministerstwa Wyznań urzędnika, zobowiązanego ponadto m.in. do inwentaryzacji dzieł sztuki religijnej, regulacji cen, taryf podatkowych, stosunków między artystami i zleceniodawcami, tudzież do wydawania artystom zaświadczeń o posiadanych przez nich kwalifikacjach, bez których to zaświadczeń nie mogli oni sprzedawać swoich dzieł⁴³ Piotr I, troszcząc się o pozostawienie sztuki religijnej pod nadzorem państwa, poza tym troszczył się także o to, by sztuka ta służyła państwu, a konkretnie, by przyczyniała się do religijnej i moralnej edukacji obywateli.

Piotr I zajął się także samą tematyką sztuki religijnej, stąd w 1722 r. wydał dwa dekrety określające dozwolone oraz niedopuszczalne tematy i typy ikonograficzne w owej sztuce. Nie sięgnął jednak do żadnych argumentów teologicznych, mających duże znaczenie dla wschodniochrześcijańskiej sztuki religijnej w minionych stuleciach. Akcent położono natomiast na kunszt.

Wolę cara dotyczącą sztuki wyraził Święty Synod, który 12 kwietnia 1722 r. — w jego i senatu obecności — m.in. ustosunkował się do ikon kunsztownych bądź kiepskich pod względem artystycznym, po czym sporządził wypis z postanowień soboru obradującego w latach 1666–1667, w którym to wypisie zamieszczone zostały uwagi odnoszące się do ikon m. in. wykonanych bez kunsztu czy cechujących się „bezobrazowością”. Poza tym Święty Synod wskazał też na wyobrażenia z ikon, sprzeciwiające się „naturze, historii i prawdzie”, np. na św. KRZYSZTOFA z psią głową, świętych FLORA i ŁAWRA z końmi i koniuszymi czy na rozpiętego na krzyżu cherubina. Gdy chodzi o stronę *stricte* artystyczną, już nie ikonograficzną, zdecydowano o tym, by poddać ikony starannej korekcie oraz by ikony te malowali mistrzowie biegli w swoim fachu. Biskupi natomiast mieli troszczyć się o poprawność sztuki cerkiewnej, chociaż i tak główny nadzór nad nią spoczął w rękach władzy świeckiej⁴⁴.

⁴³ Por. M. W. АЛПАТОВ, *Historia sztuki. Średniowiecze*, t. II, tł. M. Kurecka, W. Wirpsza, Warszawa 1991, s. 146. Por. ДАМИАН [ИЕРОМОНАХ], *Недостатки русской иконописи и средства к их устранению*, w: Л. И. СОКОЛОВА (ред.), *О церковной живописи*, Санкт-Петербург 1998, s. 57–58; por. М. КРАСИЛИН, *Русская икона XVIII — начала XX веков*, s. 215.

⁴⁴ ДАМИАН [ИЕРОМОНАХ], *Недостатки русской иконописи и средства к их устранению*, s. 59; por. КРАСИЛИН, *Русская икона XVIII — начала XX веков*, s. 215. Jednakże istniały na tej płaszczyźnie pewne nadużycia, np. bp Zarudnyj został oskarżony przez zrzeszonych w cechach moskiewskich ikonopisów m.in. o ucisk i bezprawne pobory. Jego następcą, Antropow, przekazywał Świętemu Synodowi co trzy lata informacje o wynikach uczących się ikonopisania. Ponadto sam tworzył i poprawiał stare ikony oraz ikonostasy dla rodzimych i zagranicznych cerkwi. W październiku 1767 r. doniósł natomiast Świętemu Synodowi o widzianych przez siebie w Moskwie licznych ikonach, nie tylko nie napisanych „na sposób malarski”, ale jeszcze niezgodnie z nauką Cerkwi i nakazami Świętych Ojców. Dostrzegł bowiem ikony wyciosane z kamienia, wyrzeźbane z drewna i wykonane z papieru. Donosił też, że nieuczenni w fa-

Należy jednak pamiętać, że Piotr I nie toczył walki z samymi ikonami, ale toczył ją z przerostami kultu ikon. Mimo to przyjęty przez niego priorytet wzorców protestanckich wpłynął na relację tego imperatora do sztuki religijnej. Świadczy o tym chociażby *Opoka wiary* Stefana Jaworskiego, w którym to dziele podjął polemikę z protestanckim obrazoburstwem. Z zachowanej natomiast jego korespondencji z Piotrem I wynika, że antyprotestanckie fragmenty *Opoki wiary* stały się „kamieniem obrazu” dla cara i jego doradców. Z owych doradców szczególnie urażonym poczuł się Fieofan Prokopowicz, będący nie tylko carskim popiecznikiem, ale i zagorzałym zwolennikiem nurtu protestanckiego⁴⁵

Gdy chodzi natomiast o walkę Piotra I z przerostami kultu ikon, car ten skierował ostrze swojej polityki przede wszystkim przeciwko wspomnianej już wyżej wierze w cudowność tychże wizerunków, zwłaszcza ikon maryjnych, z której to cudowności mogli szydzić cudzoziemcy, w szczególności zaś protestanci. Piotr I miał w pewnym sensie rację, gdyż niektóre cuda okazywały się zwykłym oszustwem. Tą zresztą niezbyt chlubną „drogą” duchowieństwo usiłowało podnieść swój upadający autorytet. Występując przeciwko takim praktykom, Piotr I zarządził ukazami, że za preparowanie cudów oraz nieprawdziwe o nich zaświadczenia grozi zesłanie na galery, a nawet śmierć. Poza tym zakazał także procesji (*kriestnyje chody*) odbywających się głównie z udziałem ikon maryjnych. Zarządził też, by biskupi oraz prezbiterzy przysięgli przy składaniu swoich ślubów, że nie będą szerzyć zabobonów i nie poprą niezgodnego z dogmatami kultu. Takie postanowienia cara przyczyniły się w rezultacie do zmniejszenia ilości objawień nowych ikon i czynionych przez ikony maryjne cudów, w konsekwencji czego akcent został przesunięty — w ślad za protestantyzmem — na kult Chrystusa⁴⁶

Nie można też nie wspomnieć, że w samym carskim pałacu znajdowało się wiele ikon, w większości maryjnych, na co wskazała przeprowadzona w 1739 r. inventaryzacja. Ikony odnaleziono we wszystkich pomieszczeniach, a nawet w przedpokojach i w tokarni, w której Piotr I pracował. Wizerunki te znacznie odbiegały od utartego w ciągu stuleci kanonu ikonopisania. Już pomijając sam styl, malowane były np. farbami olejnymi na płótnie, a ponadto także na papierze czy miedzianej płycie, tudzież ujmowane w złote obramowania. Przeważająca ilość ikon maryjnych w pałacu Piotra I mogłaby wiązać się z jego wiarą w ich cudowność. Tak

chu malarskim chłopci noszą ikony w torbach po ulicach, wystawiając je na sprzedaż na moście Spaskim oraz w innych miejscach Moskwy; por. ДАМИАН [ИЕРОМОХАХ], *Недостатки русской иконописи и средства к их устранению*, s. 59–61. Z ikon natomiast niezgodnych z nauką Cerkwi czy nakazami Świętych Ojców, uznanych za takie przez Święty Synod, warto wymienić chociażby wizerunki *Adam rozpoznaje Ewę, Odпочął Bóg w dzień siódmy* czy *Zwiastowanie*, tudzież wizerunki z potrójną obecnością archanioła; *tamże*; por. KOBZHENIECKA-SIKORSKA, *Ikony, kult, polityka*, s. 122.

⁴⁵ Por. KOBZHENIECKA-SIKORSKA, *Ikony, kult, polityka*, s. 123–124.

⁴⁶ Por. *tamże*; W.A. SERCZYK, *Kultura rosyjska XVIII w.*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984, s. 129.

mianowicie uzasadnia rzecz G. KOBRZENIECKA-SIKORSKA, twierdząc, że car ten — podobnie jak i jego następcy — wierzył w cudotwórczą moc owych ikon, gdyż sztuka zachodnia stanowiła dla Piotra I i jego sukcesorów jedynie nałożony na prawosławną duszę „kostium”⁴⁷. Nie można też pominąć faktu, że ikony były specyficzną anamnezą carskich zwyczajów oraz gloryfikacją, w tym także Piotra I. Warto w tym miejscu wskazać chociażby na ikonę maryjną *Azowska*, nawiązującą do triumfu prawosławia nad „niewiernymi”⁴⁸

Sympatie natomiast tego cara do sztuki zachodniej oraz do idei oświeceniowych przyczyniły się także do budowy nowej stolicy Rosji, mianowicie Petersburga. Wzniesienie owej „Rosyjskiej Wenecji”⁴⁹ w pewnym sensie gloryfikowało samego cara. Co ważne — będący od 1712 r. do marca 1918 r. stolicą imperium rosyjskiego — Petersburg, w większym niż inne europejskie stolice stopniu, przeniknięty był duchem Oświecenia⁵⁰. Wyprzedzał on nowoczesnością najznakomitsze stolice Europy dzięki m.in. najbardziej spośród nich regularnemu założeniu, zwróconemu ku rzece Newie trzema przestronnymi prospektami: Newskim, Gorochowym i Wozniesińskim, wzdłuż których to prospektów ciągnęły się rzędy fasad miejskich pałaców, wznoszonych w różnych odmianach baroku, a następnie klasycyzmu i eklektyzmu. Inne stolice europejskie dopiero w XIX w. uzyskały podobnie kompleksowo zaplanowaną przestrzeń miejską. Ponadto na europejski charakter Petersburga wpłynęło wzniesienie tego miasta przede wszystkim przez przybyłych do Rosji zachodnioeuropejskich architektów⁵¹

⁴⁷ KOBRZENIECKA-SIKORSKA, *Ikony, kult, polityka*, s. 129.

⁴⁸ Por. *tamże*, s. 54–56.

⁴⁹ WILK, *dz. cyt.*, s. 191.

⁵⁰ Por. M. W. ALPATOW, *Sztuka rosyjska a wiek Oświecenia*, w: TENŻE, *O sztuce ruskiej i rosyjskiej*, tł. A. Piskadło, Warszawa 1975, s. 175.

⁵¹ Szereg interesujących miejsc złożyło się na piękno Petersburga i jego okolic. Otoczyły go półkolistym wieńcem wiejskie rezydencje carskie w rozległych parkach, takie jak np. Oranienbaum, Peterhof, Strelna, Pawłowsk, Carskie Sioło i Gatchyn, natomiast w samym Petersburgu zachwycaly takie gmachy, jak np. Admiralicja, dwunastu kolegów, sobór Świętych Piotra i Pawła, tzw. Pietropawłowski, sobór Św. Mikołaja (Nikolski), monaster Smolny czy sobór Zmartwychwstania. Zbudowano też w nowej stolicy Pałac Zimowy (1754–1764), Pałac Marmurowy, Pałac Taurydzki, Pałac Michajłowski (zwany też Zamkiem Inżynierskim), pałace arystokracji (Szeremietiewów, Woronców i in.), Pałac Aniczkowski, katolicki kościół Św. Katarzyny, Wielką Halę Targową. Z jeszcze innych twórców wymienionych w artykule, budujących Petersburg, warto wskazać np. na architektów rosyjskich i włoskich, takich jak chociażby: Bartłomiej Rastrelli (1700–1771) — syn włoskiego rzeźbiarza, przybyły w 1716 r. do Rosji, Antonio Rinaldi (1710–1794), Giacomo Quarenghi (1744–1817), Iwan Starow (1745–1808), Wasyl Bażenow (1737–1799). Dziełem Starowa był np. pałac Taurydzki, natomiast Bażenowa — projekt Pałacu Michajłowskiego, zaś Rastrelliego m.in. Pałac Zimowy. Gdy chodzi natomiast o rzeźbę, warto dodać, że w 1782 r. odsłonięto w Petersburgu pomnik „Jeźdźca miedzianego” (Piotra I), stworzony m. in. przez rzeźbiarza francuskiego, Etienne Falconeta (1716–1791); por. *tamże*; SMORAĞ-RÓŻYCKA, *Sztuka rosyjska*, s. 306; BAZYŁOW, *dz. cyt.*, s. 361–362. Należy dopowiedzieć, że carska rodzina przybyła do Petersburga po raz pierwszy, by następnie w nim zamieszkać, w 1710 r.; por. WILK, *dz. cyt.*, s. 177, 181, 191.

Decyzję o wzniesieniu u ujścia Newy Petersburga Piotr I podjął już w 1702 r., ale dopiero jego zwycięstwo nad Szwecją pozwoliło mu na zajęcie się budową nowego miasta. Ostatecznie za datę rozpoczęcia budowy Petersburga („miasta św. Piotra”) uznano 16 maja 1703 r.⁵² Miasto to miało stać się — w przekonaniu Piotra I — „zachodnią stolicą” E. ROSTWOROWSKI pisze:

Moskwa była dla cara symbolem starej Rusi — bojarskiej i cerkiewnej, brodatej, szubiastej, ociężałej, konserwatywnej. Z granitowych gmachów Petersburga miała na cały kraj emanować nowatorska energia nowej Rosji⁵³

Petersburg otwierał — w przekonaniu Piotra I — Rosję na Zachód. Zresztą „Dla posługujących się obrazami wyobraźni Dawnej Rusi nowe miasto nad Newą było ikoną nowego świata (...)”⁵⁴

Głównym architektem Piotra I został mianowany — przybyły w 1703 r. do Rosji — DOMENICO TREZZINI (ok. 1670–1734), który lansował zwłaszcza wzory klasycyzującego baroku północnoeuropejskiego w projektach cesarskich pałaców: Zimowego (1708–1711) i Letniego (1710–1714), tudzież architektury sakralnej, m.in. zespołu Ławry p.w. św. ALEKSANDRA NEWSKIEGO (1717–1722) i soboru p.w. świętych PIOTRA I PAWŁA (1714–1733) w twierdzy Pietropawłowskiej, z charakterystyczną później w pejzażu wielu rosyjskich miast — zakończoną wysoką iglicą — wieżą dzwonów⁵⁵ Natomiast od ok. 1718 r. czuwał nad zabudową Petersburga, także mianowany przez Piotra I, ANTONIO DI VIERA⁵⁶ — architekt portugalskiego pochodzenia. Poza tym przy Piotrze I działali tacy wybitni twórcy, jak chociażby: GIOVANNI MARIO FONTANA, CHRISTOPHER KONRAD, GEORG JOHANN MATTARNOVI, ANDREA SCHLÜTTER, GOTFRYD SCHÄDEL, JEAN-BAPTISTE ALEXANDRE LEBLOND (*vel*: LEBLOND). Ostatni z wymienionych, mianowany generalnym architektem Rosji, wprowadził do architektury Petersburga formy klasycyzującego baroku francuskiego oraz eleganckiego, dekoracyjnego stylu regencji. Był on ponadto również autorem generalnego planu tegoż miasta i carskich zespołów pałacowych w Peterhofie i Strielnie. Ostatnim architektem Piotra I został mianowany — przybyły w 1718 r. z dworu papieskiego — NICOLO MICHETTI, przypuszczalnie uczeń CARLA FONTANY. Przeniósł on mianowicie wzory włoskiego, dojrzałego baroku do Petersburga. Czynnici artystycznie w Petersburgu byli także rodzimi twórcy, z których należy wymienić chociażby MICHAŁA GRIGORIEWICZA ZIEMCOWA, P.M. JEROPKINA czy IWANA PIOTROWICZA ZARUDNEGO. Ten ostatni — ukraińskie-

⁵² Por. WILK, *dz. cyt.*, s. 174.

⁵³ ROSTWOROWSKI, *dz. cyt.*, s. 374–375.

⁵⁴ BILLINGTON, *dz. cyt.*, s. 171.

⁵⁵ Por. BAZYŁOW, *dz. cyt.*, s. 362; WILK, *dz. cyt.*, s. 191, 185. Warto dopowiedzieć, że Pałac Letni wznoszono w oparciu o plany Iwana Matwiejewa, a po jego śmierci — Domenico Trezziniego; *tamże*, s. 191.

⁵⁶ Por. WILK, *dz. cyt.*, s. 187.

go pochodzenia architekt, malarz, rzeźbiarz i snycerz w jednej osobie — był twórcą m.in. cerkwi p.w. Archanioła Gabriela w Moskwie (zwanej Wieżą Mienszykowa) oraz ikonostasu w cerkwi p.w. Przemienienia w Tallinie.

Mimo iż Petersburg stawał się oknem na Zachód, *dworianie* i kupcy niechętnie osiedlali się w nowym mieście ze względu na surowy klimat i niedostatek wygód, w związku z czym Piotr I nakazał w 1712 r. przesiedlić się do Petersburga tysiącu *dworian* oraz tysiącu kupców i rzemieślników. Sporządzone zostały nawet spisy osób wyznaczonych do przesiedlenia, w których znalazły się także nazwiska przedstawicieli najwybitniejszych rodów bojarskich⁵⁷. Przesiedlającym się do Petersburga Piotr I zapewnił budulec i siłę roboczą, ale nie zagwarantował im pokrycia kosztów budowy domów. Ponadto z biegiem czasu — na skutek nieludzkich warunków pracy i pobytu — wielu budowniczych zmarło⁵⁸, zabrakło też niezbędnych przy wznoszeniu domów materiałów: cegły i kamienia. Gdy chodzi o niedostatek budulca, Piotr I wydał wtedy dekret zakazujący wznoszenia murowanych gmachów we wszystkich — poza Petersburgiem — miastach Rosji, w konsekwencji czego do Petersburga napłynęli licznie architekci i rzemieślnicy. Przesiedlający się natomiast musieli wznosić swoje domy w zgodzie z carską wizją miasta, zatem żaden dom nie mógł posiadać wymarzonej przez swego właściciela fasady. W efekcie wygląd fasad domów oraz wymiary wszystkich prywatnych budowli musiały odpowiadać zatwierdzonym przez naczelnego architekta miasta normom, natomiast swobodę pozostawiono mieszkańcom jedynie, gdy chodzi o urządzenie wnętrza⁵⁹

Wznosząc Petersburg, Piotr I nie zapomniał także o religijnym „akcencie”, dlatego kazał zbudować ostatni z czterech najważniejszych rosyjskich kompleksów monasterskich, mianowicie Ławrę p.w. św. Aleksandra Newskiego, który to święty stał się patronem Petersburga i regionu Newy. Prace nad wznoszeniem Ławry — w stylu o charakterze oczywiście bardziej zachodnim niż rodzimym — trwały przez całe XVIII stulecie⁶⁰. Zresztą Piotr I chciał, by Petersburg związany był — podobnie jak Kijów czy Moskwa — z wielkim monasterem.

⁵⁷ PIPES, *dz. cyt.*, s. 130; por. ROSTWOROWSKI, *dz. cyt.*, s. 374; WILK, *dz. cyt.*, s. 182–183.

⁵⁸ Petersburg wznosili chłopci pańszczyźniani, spędzeni dziesiątkami tysięcy do Petersburga z całej Rosji. Zmienny klimat, niskie brzegi Newy, ciężki i gliniasty grunt wymagały od nich niezwykłego wysiłku, natomiast chorobom i wysokiej śmiertelności owych budowniczych sprzyjały m.in. szerzący się szkorbut i malaria oraz głód i wycieńczenie. Tylko w 1703 r. zmarło z tych przyczyn prawie 10 tysięcy ludzi, których pogrzebano na wyspie zwanej Wesoła; WILK, *dz. cyt.*, s. 177, 183; SERCZYK, *dz. cyt.*, s. 169; ROSTWOROWSKI, *dz. cyt.*, s. 374.

⁵⁹ WILK, *dz. cyt.*, s. 176. Pierwsze domy wzniesiono w 1703 r. na wyspach: Fomin, Wasilewskiej i Admiralskiej; *tamże*.

⁶⁰ Do Petersburga sprowadzono także relikwie św. Aleksandra Newskiego. Wędrowały one z Włodzimierza do Nowogrodu (gdzie wystawiono je na widok publiczny), a następnie rzeką i jeziorem do Petersburga. Ponadto Piotr I zarządził przedstawianie w sztuce religijnej św. Aleksandra Newskiego nie jako mnicha, ale jako wojownika, którego liturgiczne wspomnienie miało miejsce 30 lipca, w dniu zawarcia przez Rosję traktatu ze Szwecją; *tamże*, s. 181; por. BILLINGTON, *dz. cyt.*, s. 171–172. O wznoszeniu wspomnianej Ławry także: BAZYŁOW, *dz. cyt.*, s. 361.

Le politicien de Pierre I Grand et l'Église orthodoxe russe et son art

RÉSUMÉ

Le tsar Pierre I a subordonné l'Église orthodoxe et son art de l'état. Le protestantisme a influencé sur la réforme de l'Église orthodoxe, réalisée par Pierre I. Ce tsar par exemple a liquidé le patriarcat, et il a institué le Synode Saint, nommé le Collège Spirituel aussi. Ce Synode a publié *Le Règlement Spirituel*, imitateur les statuts canoniques de droit des états luthériens. Ce Synode s'occupait des choses *strictes* de l'Église orthodoxe et des problèmes de l'apostasie et de l'hérésie aussi, par exemple Pierre I réprimait particulièrement des vieils-orthodoxes. Il réprimait toute la superstition aussi.

Pierre I a propagé l'art religieux, par exemple les icônes, mais composé au style *frjaz*. Alors surtout ce tsar s'a contribué « au bris » du canon des icônes. En plus Pierre I a propagé par exemple l'utiliser des points d'essai d'état aux icônes, et il a propagé le commerce des icônes. Pierre I indiquait les sujets inadmissibles et illégales à l'icône aussi. Le Synode Sainte a nommé ces sujets. Cet tsar détruisait par contre les abus au culte des icônes et les miracles faits par des icônes, surtout par les icônes de Notre-Dame.